

ROZUMIENIE TEKSTU PISANEGO

1 DOWCIPY O PRAWNIKACH I WYMIARZE SPRAWIEDLIWOŚCI

Proszę znaleźć dokończenie dowcipu.

Lekarz rozmawia z prawnikiem na przyjęciu. Co chwilę ktoś im przeszkadza, pytając lekarza o darmową poradę w sprawie jakiejś dolegliwości. Po godzinie takiej przerywanej rozmowy zrozpaczony lekarz pyta prawnika:

- Co pan robi, żeby ludzie przestali pana pytać o sprawy zawodowe, kiedy jest pan poza biurem?
- Daję im rady - mówi prawnik - a potem przesyłam im rachunek.

Lekarza trochę ta odpowiedź zszokowała, ale postanowił spróbować. Następnego dnia przygotował rachunki z wielkim poczuciem winy.

[A.....]

- Czy oskarżony dokonał włamania w sposób, jaki przed chwilą zademonstrowałem?

[B.....]

Sędzia do oskarżonego:

- Czy przyznaje się pan do winy?

[C.....]

Sąd. Oskarżony zwraca się do sędziego per „Wysoka Sprawiedliwości”, co w końcu tegoż sędziego irytuje:

[D.....]

Sędzia zwraca się do świadka:

- Stan cywilny?

Świadek westchnęła. Protokolant zapisał: „niezamężna”. Następnemu świadkowi - mężczyźnie w średnim wieku - sędzia zadał to samo pytanie. Świadek westchnął.

[E.....]

- Czy oskarżony był już karany?

- Tak, za konkurencję.

- Za konkurencję się nie karze. Co oskarżony konkretnie robił??

[F.....]

- Dlaczego oskarżona udusiła męża ręcznikiem?

[G.....]

Ojciec Jasia przebiera się w sędziowską togę.

Jasio pyta:

- Tato, dlaczego zakładasz damski strój?

[H.....]



1. - Nie, Wysoki Sądzie. Mowa mego obrońcy i zeznania świadków przekonały mnie, że jestem niewinny!
2. - Bo zaraz będę dużo mówił...
3. - Takie same banknoty, jak mennica państwowa.
4. - Tu nie ma sprawiedliwości! Tu jest sąd!
5. Protokolant zapisał: „żonaty”.
6. - Nie, Wysoki Sądzie, ale pańska metoda jest znacznie lepsza!
7. - A czy Wysoki Sąd, gdyby był zdenerwowany jak ja, miałby czas na szukanie sznurka?
8. Kiedy poszedł do swojej skrzynki pocztowej, znalazł rachunek od prawnika.

źródło: dowcipy.pl